

**Aneta M. Sokół**

Biblioteka Śląska

e-mail: aneta.sokol@bs.katowice.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-7551-3009>

## **[ Przywracanie pamięci o parafii ewangelickiej w Nowym Dworze i jej członkach w publikacjach Marii Kaucz (wydanych w latach 2013–2022)**

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.39.04>

**Abstrakt:** Materiał dotyczy nieistniejącej parafii luterńskiej w Nowym Dworze, która została zlikwidowana po 1945 r. ze względu na niemieckość tej społeczności. Publikacje o tej parafii i jej członkach przedstawiła Maria Kaucz, potomkini nowodworskich luteran. Publikacje te przywracają pamięć o pastorach, którzy służyli w Nowym Dworze, oraz o niemieckich członkach wspólnoty parafialnej i ich skomplikowanych losach, ze szczególnym uwzględnieniem rodzin luterńskich z kolonii Nowy Modlin, która wchodziła w skład nowodworskiej parafii. Prezentowana działalność wydawnicza Marii Kaucz wzbogaca pamięć zbiorową współczesnej diaspory luterńskiej.

**Słowa kluczowe:** Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce, parafia luterńska w Nowym Dworze, książki protestanckie, pamięć zbiorowa, działalność wydawnicza.

Kościół Ewangelicko-Augsburski (określany także jako luterński, ewangelicki) obejmował w przedwojennej Polsce kilkadziesiąt tysięcy wiernych, z czego większość była narodowości niemieckiej, przy zdecydowanie mniejszym udziale wyznawców polskojęzycznych (Alabrudzińska, 2012, s. 13). Było to wynikiem uwarunkowań historycznych związanych z rozwojem luteranizmu na ziemiach polskich (Kłaczek, red., 2012), w tym szczególnie napływu niemieckiej ludności wyznania ewangelickiego w XIX wieku. Sprowadzani wówczas osadnicy mieli podnieść poziom gospodarczy mniej rozwiniętych terenów polskich (Fijałkowski, 1998). W dużych miastach członkowie ewangelickich wspólnot parafialnych ulegali stopniowej polonizacji, natomiast parafie „zamknięte”, odizolowane od wpływów i kultury polskiej, trwały przy swoich tradycjach i niemieckiej tożsamości. Wielkim orędownikiem polonizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Drugiej Rzeczypospolitej i wykonawcą tej idei był jego ówczesny zwierzchnik ks. Juliusz Bursche (1862–1842). Za swoje oddanie polskości biskup Bursche poniósł śmierć z rąk niemieckich w czasie wojny (Kłaczek, 2009; Alabrudzińska, 2010).

II wojna światowa oraz zmiany, które zaszły w 1945 r., zniszczyły struktury Kościoła ewangelicko-augsburskiego funkcjonującego w przedwojennej Polsce. Ewangelicy w większości opuścili granice państwa polskiego, ewakuując się wraz z armią niemiecką. Większość parafii ewangelickich przestała istnieć, a kościoły ewangelickie zostały przejęte przez katolików lub niszczone wraz z upływem czasu. Zdziesiątkowany w wyniku wojny Kościół po 1945 r. stanął wobec zadania odbudowy swojej tożsamości w realiach państwa socjalistycznego (Kłaczek, 2010).

Jedną z parafii, która przestała istnieć po 1945 r., była parafia ewangelicko-augsburska w Nowym Dworze (obecnie Nowy Dwór Mazowiecki)<sup>1</sup>, typowa przedwojenna parafia z większością wiernych niemieckojęzycznych. Podobnie jak w wypadku wielu innych parafii ewangelickich, również i jej członkowie w większości uciekli przy końcu wojny wraz z wojskiem niemieckim lub opuścili swoje domy organizując sobie ucieczkę samodzielnie. Nowodworskich ewangelików, podobnie jak innych ewangelików niemieckojęzycznych, nie omiły restrykcje wymierzone w ramach zemsty za niemieckie zbrodnie wojenne.

---

<sup>1</sup> Parafia ewangelicka w Nowym Dworze została założona przez kolonistów niemieckich wyznania luterńskiego, przybyłych na te tereny w końcu XVIII i na początku XIX wieku; większość z nich trudniła się rolnictwem i rzemiosłnictwem. Niemieccy osadnicy byli jednocześnie popierani przez zaborców, w tym nie tylko ze względu na swój wkład w rozwój gospodarczy, gdyż stanowili również przeciwwagę dla ludności polskiej i polskich dążeń niepodległościowych w zaborze rosyjskim.

Opuszczony nowodworski kościół ostatecznie został wyburzony w latach 70. XX wieku<sup>2</sup>, podobnie dawny cmentarz ewangelicki (zlokalizowany w południowej części miasta) stał się miejscem zdewastowanym i zapomnianym.

Publikacje dotyczące przeszłości ewangelików na ziemiach polskich, ukazujące tę przeszłość w obiektywnym świetle, mogły zacząć ukazywać się dopiero po 1989 r. Wprowadzone wówczas zmiany ustrojowe, w tym likwidacja cenzury, umożliwiły Kościołom i związkom wyznaniowym prowadzenie niczym nieskrępowanej działalności religijnej, w tym także wydawniczej. Od tego granicznego momentu szczególnie bogatą aktywność wydawniczą rozwinął Kościół Ewangelicko-Augsburski, oficjalną, jak też realizowaną przez stowarzyszenia czy indywidualnie przez samych wiernych (Sokół, 2016).

Przywracaniem pamięci o nieistniejącej parafii ewangelickiej w Nowym Dworze zajęła się Maria Kaucz, członkini warszawskiej parafii ewangelickiej, rodzinie związana ze społecznością nowodworskich wyznawców<sup>3</sup>. Potomkini tej zapomnianej wspólnoty ewangelickiej od swojej pierwszej książki wydanej w 2013 r., poświęconej ks. Robertowi Nietschmannowi, wydobywa na światło dzienne kolejne „karty” z przeszłości parafii. Jej publikacje przedstawiają sylwetki pastorów pełniących służbę w Nowym Dworze, losy indywidualne, historie nowodworskich rodzin oraz powojenne drogi życiowe ocalałych nowodworzan.

Celem tego artykułu jest przedstawienie publikacji Marii Kaucz poświęconych dziejom tej jednej parafialnej wspólnoty ewangelickiej i jej członków w różnych przedziałach czasowych. Kolekcja wydanych przez nią książek obejmuje dziesięć tytułów dotyczących ewangelickiej parafii funkcjonującej do końca II wojny światowej na Mazowszu. Kolekcja warta jest zaprezentowania ze względu na podjętą tematykę, jak również ze względu na zapełnianie „białych plam” w lokalnej przeszłości. Opisywana wspólnota wyznaniowa była także częścią tej przeszłości.

Przywracając pamięć o nowodworskiej parafii, autorka uczestniczy w procesie współtworzenia pamięci zbiorowej swojej grupy wyznaniowej (Szacka, 2003). Każda grupa religijna strzeże własnego kręgu odniesień historycznych, szczególnie ważnych dla jej członków, wraz z własnym repertuarem postaw, symboli i wydarzeń z przeszłości (dobrze widocznych na przykładzie jednej parafii, a jednocześnie powtarzalnych w pamięci danej zbiorowości religijnej). Barbara Szacka przychyliła się do traktowania tego pojęcia [pamięci zbiorowej]:

---

<sup>2</sup> Tereny należące do nowodworskiej parafii ewangelickiej przyłączono do Parku im. Józefa Wybickiego, obecnie w miejscu tym znajduje się amfiteatr.

<sup>3</sup> Maria Kaucz (ur. 1952) – warszawianka, absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, w okresie aktywności zawodowej nauczycielka języka polskiego w stołecznych szkołach, autorka książek i artykułów ukazujących dzieje luteran z terenów Mazowsza. Członkini Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie.

[...] jako zbioru wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości, o zaludniających ją postaciach i zaszłych w niej wydarzeniach, a także sposobów jej upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy, uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka danej zbiorowości” (2003, s. 4).

W tym kontekście publikacje dotyczące nowodworskich ewangelików są ważnym elementem pamięci zbiorowej ewangelików jako grupy religijnej funkcjonującej współcześnie, tu i teraz. Autorka omawianych publikacji, docierając do zachowanych źródeł, współtworzy przekaz obecny w pamięci zbiorowej wspólnoty, wzbogacając zakres wiedzy bezwarunkowej, uzupełnianej jednocześnie o doświadczenia indywidualne i losowe. Przedstawiane losy jednostkowe są potwierdzeniem wzorców i wartości akceptowanych w danej wspólnocie wyznaniowej.

Warte jest również podkreślenia, że M. Kaucz wykorzystuje w swoich publikacjach prywatne przekazy dotyczące przeszłości – listy, relacje, wspomnienia oraz bezpośrednie rozmowy z uczestnikami wydarzeń, które udało się jej zarejestrować. Materiały te uzupełniają przyjętą wiedzę historyczną. O dowartościowaniu „indywidualnych narracji o przeszłości” we współczesnym podejściu do historii pisze Anna Warakomska:

[...] badacze historii opierający swoje eksploracje na dogłębnej analizie faktów oraz źródeł historycznych coraz częściej dopuszczają prywatne narracje jako element uzupełniający czy dopełniający naukowe dociekania. Traktując jednostkowe relacje świadków zdarzeń jako komplementarne źródła historycznego przekazu, bardzo wzbogacają materiał empiryczny poddawany rozważaniom i, co się z tym wiąże, ogólną wiedzę o przeszłości (2017, s. 9).

Oddając głos świadkom wydarzeń, autorka ocala przeszłość widzianą z punktu widzenia jej uczestników, co może być również formą zrewidowania wiedzy zakorzenionej w przyjętym dyskursie historycznym.

## **[ O nowodworskich pastorach**

Trzy książki Marii Kaucz poświęcone zostały kolejnym pastorom posługującym w Nowym Dworze w różnych okresach (2013, 2014, 2021). Wraz ze szkicami biograficznymi uzupełniającymi *Varia nowodworskie i...nie tylko. III* (2019) zaprezentowanych zostało pięciu nowodworskich proboszczów, razem duchownych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego funkcjonującego pod zaborem rosyjskim (ostatni z przedstawionych pełnił posługę także w państwie polskim). Przedstawiani pastory według kolejności sprawowania posługi to:

Wilhelm Helbing (1804–1859)<sup>4</sup>, Ludwig Behrens (1833–1896)<sup>5</sup>, Edmund Herman Schultz (1851–1903)<sup>6</sup>, Oskar Ernst (1872–1922)<sup>7</sup> i Robert Nietschmann (1892–1940)<sup>8</sup>.

Pomimo niewielu zachowanych dokumentów autorce udało się pokazać duchownych z uwzględnieniem najważniejszych wydarzeń z ich życia – od edukacji, poprzez kolejne etapy posługi, życie rodzinne, po różne formy aktywności pełnionej w swoim Kościele oraz parafialnej wspólnotcie. Dosyć szczegółowo przedstawiane są rodzinne korzenie duchownych – wszyscy byli potomkami niemieckich osadników przybyłych na ziemię polską w okresie ich gospodarczego aktywizowania przez władze zaborcze (zob. przyp. 1). Jednocześnie należeli oni do duchownych świadomie przyjmujących polską tożsamość i popierających procesy polonizacyjne w swoim Kościele. Podążali drogą wytyczoną przez XIX-wiecznego warszawskiego duchownego – ks. Leopolda Otto (1819–1882), twórcy idei polonizacji Kościoła ewangelickiego na ziemiach polskich, w tym zwolennika umocnienia protestantyzmu w polskim społeczeństwie (Stegner, 2019).

Przedstawiając etapy edukacji poszczególnych duchownych, autorka zwraca uwagę na studia teologiczne w Dorpacie (obecnie Tartau w Estonii). W okresie zaboru rosyjskiego wszyscy duchowni z terenu Królestwa Polskiego kształcili się na uniwersytecie dorpacim, co otwierało przed nimi drogę do posługi pastora (po zdaniu egzaminu przed władzami Kościoła). Jak pokazują ich późniejsze wybory, w Dorpacie niemieckojęzyczni studenci umacniali swoje poczucie polskości, w czym dużą rolę odgrywała przynależność do organizacji studenckich – Konwentu Polonia czy Koła Teologów Polskich (Stegner, 1993). O doświadczeniach dorpacim jednego z duchownych czytamy:

Edmund Schultz należał do tej korporacji [Konwentu Polonii] od I semestru 1869 r., czyli od początku swojego pobytu w Dorpacie. Idea pewnej wspólnoty narodowej, mimo różnic wyznaniowych, była mu szczególnie bliska i czas jego uniwersyteckiej edukacji pozwolił na ukształtowanie i pogłębienie tej postawy, której źródła można się dopatrywać w działaniach prekursora polonizacji Kościoła ewangelicko-augsburskiego na ziemiach polskich ks. Leopolda Otto (Kaucz, 2021, s. 19).

---

<sup>4</sup> Pastor Helbing był proboszczem w Nowym Dworze w latach 1832–1859.

<sup>5</sup> Pastor Behrens, następca Wilhelma Helbinga, sprawował urząd proboszcza w Nowym Dworze w latach 1860–1896 (do swojej śmierci).

<sup>6</sup> Pastor Edmund Schultz był proboszczem w Nowym Dworze tylko 6 lat, w tym do swojej śmierci (1897–1903).

<sup>7</sup> Pastor Oskar Ernst sprawował urząd proboszcza nowodworskiego w latach 1904–1922, w tym przypadku również posługę przerwała śmierć duchownego.

<sup>8</sup> Ks. Robert Nietschmann, ostatni ewangelicki proboszcz w Nowym Dworze, który przewodził parafii w latach 1929–1939.

W dorpacim archiwum uniwersyteckim zachowały się również inne szczegóły dotyczące edukacji, pozwalające bliżej poznać duchownych, w tym ich upodobania czy predyspozycje. O jednym z nich autorka pisze: *Oskar Ernst był dobrym studentem. Świadczą o tym uzyskane przez niego w toku studiów oceny, zazwyczaj czwórkowe. Równie wysoko zakwalifikowano jego prace pisemne z katechezy [...] (Kaucz, 2014, s. 19).* Te dosyć odległe z dzisiejszego punktu widzenia informacje odsłaniają, jak wyglądało przygotowanie pastorów do ich odpowiedzialnej służby w Kościele.

W biografii duchownych prezentowane są kolejne etapy ich posługi połączone z życiem rodzinnym, wypełnione wielorakim zaangażowaniem oraz indywidualnymi aspiracjami. Autorka w sposób szczególny zatrzymuje uwagę na nowodworskich okresach ich posługi – od wyboru na urząd proboszcza po koniec służby z reguły związany z kresem życia. Pokazane zostały starania proboszczów o budynek kościelny, tym bardziej, że tamtejszy kościół wymagał licznych napraw po nawiedzających Nowy Dwór często powodziach; z czasem potrzebował także powiększenia ze względu na rosnącą liczbę wiernych. Ideę przebudowy i nadania okazałego wyglądu nowodworskiej świątyni udało się ostatecznie urzeczywistnić ks. Oskarowi Ernstowi (Kaucz, 2014, s. 34–37). Innym opisanym znakiem wzrostu prestiżu parafii było wzniesienie „kaplicy przedpogrzebowej” na cmentarzu ewangelickim w Nowym Dworze w 1937 r., w okresie posługi ks. Roberta Nietschmanna.

Nowodworscy pastory byli niezwykle oddani swemu powołaniu, oprócz własnej administrowali także okolicznymi parafiami, pozbawionymi czasowo duchownych (Taż, 2014, s. 39–40), zabiegali o organizację szkół na swoim terenie, otaczali duszpasterską opieką luterkańskich wojskowych stacjonujących w pobliskiej twierdzy Modlin (Taż, 2019, s. 31–32), na sercu leżała im również polskość Kościoła. To pastor Edmund Schultz w trakcie swojej posługi wprowadził w Nowym Dworze nabożeństwa w języku polskim (w 1900 r.). Ze względu na nielicznych polskojęzycznych wiernych nabożeństwa polskie nie mogły spotkać się ze zbyt dużym zainteresowaniem, co autorka tak komentuje:

Pastor Schultz nie mógł sobie pozwolić na rozgoryczenie. Musiał bowiem mieć świadomość, że proces polonizacji Kościoła ewangelickiego wobec braku państwowości polskiej będzie żmudny, długotrwały i wymagający dużo pracy oraz wysiłków ze strony pastorów [...] (Taż, 2021, s. 84).

Wydobywając z niepamięci sylwetki duchownych, autorka przedstawia również losy nowodworskich ewangelików w czasie I wojny światowej. Losy te stanowią część losów wszystkich ewangelików z terenów polskich znajdujących się pod władzą rosyjską w początkach wojny. Faworyzowani dotychczas przez carską Rosję niemieccy ewangelicy w momencie wybuchu konfliktu uznani zostali za wrogów ze względu na swoje pochodzenie i wywiezieni w głąb Rosji w obawie o sprzyjanie armii pruskiej. Taki los spotkał również ewangelików

z Nowego Dworu, wysiedlonych i deportowanych na tereny rosyjskie (Taż, 2014, s. 43–48). Przewodzący wówczas parafii pastor Ernst uniknął wywiezienia, ale pozostając na miejscu, miał zadanie być może jeszcze trudniejsze. Cytując przedwojenną prasę autorka zaznacza: *Pastor Ernst „narażając się na wielkie niebezpieczeństwo, bronił swoich parafian”, interweniował wielokrotnie u władz rosyjskich, ale jego wysiłki okazały się daremne: wysiedlenie postępowało*. W 1918 r. po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ten sam pastor towarzyszył parafianom powracającym z Rosji i próbującym odnaleźć się w nowej rzeczywistości, w państwie polskim.

M. Kaucz przedstawia także życie rodzinne nowodworskich pastorów, sylwetki pastorum, narodziny, ale także częste zgony dzieci oraz szczegóły dotyczące relacji rodzinnych, wychowania potomstwa czy warunków materialnych rodzin pastorskich. Pokazane zostało, jakim wsparciem były żony pastorów. Zajmowały się one nie tylko domem i sprawami rodzinnymi, ale były także organizatorkami życia parafialnego w swoich parafiach. Szczególny wizerunek pastorskiego małżeństwa zachowany został w korespondencji ks. Edmunda Schultza (1897–1903) i jego małżonki Natalii z Biedermannów (1860–1910). Upublicznione listy pastorstwa Schultzów pokazują szacunek i czułość małżonków względem siebie (Taż, 2021, s. 37–47). Ta prywatna korespondencja, zamieszczona w książce poświęconej pastorowi Schultzowi, stanowi unikatowy przekaz na tle ewangelickiej rodzinnej dokumentacji przetrwałej do naszych czasów.

Nowodworscy duchowni byli również aktywni na tle swego Kościoła, udzielając się w różnych przedsięwzięciach, w tym wydawniczych czy na łamach prasy. Do publikacji poświęconych pastorom Schultzowi oraz Ernstowi dołączone zostały teksty ich autorstwa opublikowane w „Zwiastunie Ewangelicznym”<sup>9</sup>, dotyczące m.in. dziejów reformacji na ziemiach polskich (Taż, 2021, 2014). Pastor Schultz był również współautorem polskojęzycznego śpiewnika wydanego dla polskich wiernych w 1900 r. (Taż, 2021, s. 83).

Szczególnie tragiczny los spotkał ostatniego nowodworskiego proboszcza – ks. Roberta Nietschmanna (1892–1940), aresztowanego na początku wojny i wywiezionego do obozu Sachsenhausen-Oranienburg, gdzie zmarł 23 czerwca 1940 r. na oczach współwięźniów i oprawców. W wydanej w 2013 r. książce, ukazującej postać ostatniego nowodworskiego pastora, M. Kaucz przybliży kolejne etapy jego posługi, jego wkład w rozwój parafii, a jednocześnie stara się

---

<sup>9</sup> „Zwiastun Ewangeliczny” został założony przez warszawskiego pastora ks. Leopolda Otto i był wydawany przez niego w latach 1862–1882; pismo zostało wznowione i kontynuowane przez ks. Juliusza Burschego w latach 1898–1914, następnie reaktywowano je w 1946 r. pod tytułem „Strażnica Ewangeliczna”. Od 2000 r. jego wydawcą jest wydawnictwo kościelne – „Augustana” (Bielsko-Biała), pismo ukazuje się pod nazwą „Zwiastun Ewangelicki”.

odtworzyć ostatni etap jego życia, w tym dramatyczne wydarzenia, które doprowadziły do śmierci duchownego.

Ale na kartach książki te sprowadzone do kilku faktów ostatnie miesiące życia wiernie trwającego przy swojej posłudze proboszcza, M. Kaucz ukazuje w świetle zachowanych strzępów wspomnień żony, wraz z udokumentowaną podjętą przez nią próbą wydobywania męża z Pawiaka (za wstawiennictwem u ks. Alfreda Kleindiensta, kolegi z Dorpatu), także w świetle pytań, na które już nie znajdziemy odpowiedzi: który z parafian wydał swego proboszcza?, czy próbowano pastora namówić do podpisania volkslisty?, czy rodzina podzielała jego niezłomną postawę? (Sokół, 2016, s. 3).

Książka o wydarzeniach z życia ks. Nietschmanna dotyka zarazem konfliktu narodowościowego, narastającego w Kościele luterańskim przed wojną. Konflikt polsko-niemiecki nie ominął również społeczności nowodworskiej. Z konfliktem tym musiał zmierzyć się także ostatni nowodworski proboszcz. Swoim trwaniem przy polskość skierował on na siebie niezadowolenie części niemieckich parafian, z czasem zadeklarowanych wyznawców hitleryzmu. Rozpatrując casus nowodworski, autorka przybliży jednocześnie kontekst wydarzeń rozgrywających się w całym ówczesnym Kościele Ewangelicko-Augsburskim, starając się oddać skomplikowaną sytuację polsko-niemieckiej społeczności parafialnej, połączonej wiarą, ale podzielonej językiem i wzrostem nacjonalistycznych postaw wśród niemieckich wyznawców. Opisuując te tragiczne wydarzenia M. Kaucz nikogo jednak nie potępia i nie gloryfikuje, koncentruje się na pokazaniu ludzkich postaw, faktów i relacji z tego okresu. Pogrzeb ks. Nietschmanna, przedstawiony na kartach książki, stał się jednocześnie symbolicznym kresem parafii ewangelickiej w Nowym Dworze.

Po jakimś czasie urna dotarła [z Niemiec] do rodziny. Pogrzeb pastora Nietschmanna odbył się na nowodworskim cmentarzu w sierpniu 1940 roku. Uroczystości żałobne w języku niemieckim poprowadził mianowany przez Niemców na urząd proboszcza – ks. Ryszard Schultz. Na pogrzeb przyszło wyjątkowo dużo ludzi. Nie wszystkich mogła pomieścić kaplica cmentarna, wielu stało wokół niej, a nawet w alejkach między grobami. Urnę z prochami duchownego złożono w katakumbach kaplicy (Kaucz, 2013, s. 78).

Dzięki wydany publikacjom udało się wydobyć z zapomnienia pastorów, którzy kierowali nowodworską parafią do II wojny światowej. W ten sposób znaleźli się oni w szeregu ewangelickich duchownych, o których pamięć jest pielęgnowana w środowisku ewangelików. Nie są to jednocześnie biografie pełne, „zamknięte”, gdyż pośród stawianych przez autorkę pytań i niedopowiedzeń otwierają one drogę do dalszego zgłębiania ich losów.



### ***Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko***

Kolejne publikacje przygotowane przez Marię Kaucz to 3-częściowy cykl *Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko*. Trzy wydane w ramach cyklu książki przedstawiają losy ewangelików z terenu parafii nowodworskiej, w tym losy indywidualne, rodzinne oraz zbiorowe. W tej wielowątkowej opowieści o nowodworskich ewangelikach ukazane zostały różne postacie – od zwykłych parafian po sylwetki osób, które zapisały się w dziejach swego Kościoła, z uwzględnieniem również ich dalszych wyborów i powojennych dróg życiowych.

Pierwsza część cyklu została poświęcona osadzie Nowy Modlin, założonej przez niemieckich kolonistów prawdopodobnie na początku XIX wieku, z czasem włączonej do parafii ewangelickiej w Nowym Dworze. Opisano dzieje tej luterańskiej rolniczej osady, jednej z wielu zakładanych na ziemi mazowieckiej. Modlińska społeczność okres swojej największej prosperity przeżywała pod rządami rosyjskimi, funkcjonując w pobliżu twierdzy Modlin<sup>10</sup>, gdzie stacjonowało carskie wojsko. Podobnie jak tysiące ewangelików, modlinianie nie uniknęli deportacji do Rosji wraz z wybuchem I wojny światowej, potraktowani tym razem wrogo przez władze rosyjskie. Okres ten został przedstawiony na przykładzie jednej ewangelickiej rodziny (Reschke/Reszke). Rodzina ta po czteroletnim pobycie na terenach rosyjskich powróciła szczęśliwie do domu. Wielu ewangelików modlińskich nie miało jednak tyle szczęścia, w tym duża część z nich zmarła lub zginęła w Rosji.

Dalsze losy ewangelików zostały zrekonstruowane dzięki wspomnieniom jedynej przedstawicielki tej społeczności, pozostałej po zakończeniu wojny w Modlinie. Ze wspomnień tych wyłania się obraz przedwojennej ewangelickiej wspólnoty, relacje sąsiedzkie, zajęcia i zwyczaje religijne ewangelików. Pewne zapamiętane symptomy świadczyły również o zmianach zachodzących w świadomości pokoleń urodzonych już w państwie polskim (m.in. odbywających służbę w wojsku polskim). Wydobyte zostały również z zupełnego zapomnienia wydarzenia tragiczne, które rozegrały się w 1945 r. w Nowym Dworze i okolicznych osadach. W pamięci żyjących zachowały się informacje o aresztowaniach, torturach i samosądach na modlińskich ewangelikach, m.in. na terenie utworzonego na skraju miasta obozu dla volksdeutschów (Kaucz, 2017, s. 49–52). Tytułem komentarza do tych dramatycznych wydarzeń autorka dodaje:

<sup>10</sup> Twierdza Modlin powstała w latach 1806–1813 r. z rozkazu Napoleona, a potem była kilkakrotnie rozbudowywana, w tym przez Rosjan w 1830 r. oraz w latach 80. XIX wieku. Twierdza modlińska była również modernizowana po 1918 r., w tym była ważnym punktem obrony w przedwojennej Polsce.

Bo wojna wyzwoliła w ludziach całe pokłady agresji, i nienawiści, które musiały znaleźć ujście i których ofiarami stali się najsłabsi, bezbronni – starsi, kobiety i dzieci, ci, którzy byli związani z tą ziemią i nie chcieli jej po raz kolejny opuszczać (Tamże, s. 48).

W pierwszej części *Variów nowodworskich...* zamieszczone zostały także Wspomnienia Roberta Schlechtera (1908–2002), które ukazują pobyt nowodworskiej rodziny w Rosji w czasie I wojny światowej. Wspomnienia te uzupełniają obraz wydarzeń związanych z rosyjską deportacją ewangelików. Jest to jednocześnie jedna z nielicznych relacji z tego okresu, zarazem przekaz prywatny, spisany przez autora u kresu życia, celem ocalenia tych wspomnień.

Drugą część *Variów...* otwiera historyczne opracowanie zatytułowane *Bałtowie w twierdzy Modlin (wybrane sylwetki)*. W tekście tym M. Kaucz opisuje mało znane wątki związane z uczestnictwem carskich żołnierzy – tytułowych Bałtów – w życiu religijnym nowodworskiej parafii. W kręgu ewangelików w Nowym Dworze obecni byli także rosyjscy wojskowi wyznania luterńskiego, pochodzący z guberni nadbałtyckiej. Służąc w armii carskiej wielu Bałtów luteran wraz z rodzinami stacjonowało w pobliskiej twierdzy, korzystając z opieki religijnej funkcjonującej po sąsiedzku parafii tego samego wyznania. Nie znajdziemy wprawdzie odpowiedzi na pytanie, czy wykrystalizowały się jakieś bliższe relacje pomiędzy współwyznawcami, niemniej w *Variach...* przedstawieni zostali carscy darczyńcy nowodworskiej parafii. Jak się okazuje, wysoko postawieni rosyjscy wojskowi byli pomysłodawcami i wykonawcami remontu nowodworskiej świątyni (1867). Jak ocenia autorka: *Gest obu wojskowych należy potraktować jako wyraz wdzięczności dla pastorów nowodworskich za ich postawę i działania na rzecz nie tylko zboru, ale także żołnierzy-luteran służących w pobliskiej twierdzy* (Taż, 2018, s. 18). Autorka *Variów...* dołożyła wielu starań, aby przypomnieć na kartach swojej publikacji ten nieznany raczej wątek z ewangelickiej rodzinnej przeszłości, czekający być może na badaczy.

W „nowodworskich” publikacjach przedstawiona została również postać pastora Leopolda Matza (1907–1991), ewangelickiego duchownego związanego w okresie powojennym ze środowiskiem polskich ewangelików w Wielkiej Brytanii. Portret pastora poznajemy w oparciu o zarejestrowane wspomnienia jego córki, wysłuchane przez autorkę u kresu życia tejże, członkini jednej z warszawskich parafii luterńskich (Tamże, s. 111–137). Ze wspomnień wylania się nie tylko wizerunek ewangelickiego duchownego, ale także ojca, męża i wrażliwego człowieka. Ks. Matz był jednym z wielu przedwojennych ewangelickich duchownych posługujących w polsko-niemieckich wspólnotach parafialnych w II Rzeczypospolitej (m.in. w Puławach). Jednocześnie jego biografia odzwierciedlała losy wielu przedwojennych pastorów – jako żołnierz

niemiecki dostał się do niewoli angielskiej, by następnie trafić do Anglii, gdzie zaangażował się w służbę duszpasterską na rzecz polskich żołnierzy. Niezwykłe aktywny w powojennym środowisku polskich ewangelików w Wielkiej Brytanii z czasem został odsunięty od swojej duszpasterskiej służby. We wspomnieniach córki rysuje się tragiczny scenariusz jego losów – być może postępująca choroba była powodem odseparowania duchownego od wiernych, albo może zdecydował o tym splot innych niesprzyjających okoliczności? W tej bezpośredniej relacji poznajemy drogę życiową pastora bez żadnych upiększeń, z odsłonięciem tajemnic rodzinnych, z pokazaniem dramatu człowieka i usilnych jego prób odnalezienia się na obczyźnie. M. Kaucz utrwała bardzo prywatną opowieść o przedwojennym duchownym i powojennym ewangelickim kapelanie<sup>11</sup>. Do tekstu córki dołączone zostały *Zapiski z kalendarza pastora Leopolda Matza*, jeden z nielicznych śladów pozostałych po duchownym. Wspomnieniom towarzyszą również białoczarne fotografie dołączone do tekstu, przedstawiające ks. Matza pośród rodziny oraz w otoczeniu żołnierzy.

Trzeci tom *Variów...* obok pastorów posługujących w różnych okresach w Nowym Dworze (Wilhelma Helbinga i Ludwika Behrensa, zob. część *O nowodworskich pastorach*) przybliży także inne, bardzo różne sylwetki nowodwórczan. Członkiem tamtejszej parafii ewangelickiej był Szymon Fabian (1803–1885), jeden z najwybitniejszych XIX-wiecznych farmaceutów polskich, a jednocześnie aptekarz oraz właściciel apteki w Nowym Dworze. Temu uznanemu farmaceucie poświęconych zostało wiele publikacji ukazujących jego dokonania zawodowe (Karwasiński, 1948), jednak tym razem autorka przywraca o nim pamięć jako o współwyznawcy, ewangeliku, jednym z członków miejscowej parafii luterńskiej. Jak pisze: *Nowodworski aptekarz należał [...] przez ponad pół wieku do ewangelickiej elity miasta i był aktywnym członkiem tamtejszego zboru luteran* (Kaucz, 2019, s. 151). Autorka koncentruje zatem swoją uwagę na uczestnictwie uznanego farmaceuty w życiu parafii – był on członkiem gremiów kościelnych wspierających pastora, z nowodworskim kościołem związane było jego życie rodzinne, wspierał również parafię finansowo. Jego aktywność zawodowa może być także odbierana jako wierność ewangelickiemu etosowi pracy. O ewangelickim pogrzebie Szymona Fabiana przetrwała notatka prasowa:

<sup>11</sup> Bardzo krótki, zdawkowy biogram ks. Leopolda Matza zamieszczony został w leksykonie autorstwa Rafała Leszczyńskiego, wydanym w 2019 r. przez Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe (*Wiara i mundur. Ryszard Paszko i inni kapelani ewangelicy*, s. 124). W przeciwieństwie do wielu innych ewangelickich duchownych ks. Matz nie posiada nawet swego biogramu w Wikipedii.

Uroczystościom pogrzebowym przewodził miejscowy pastor, Ludwik Behrens. Żegnając swego wieloletniego parafianina i członka kolegium kościelnego, duchowny podkreślił zasługi Fabiana jako zborownika, obywatela, wreszcie człowieka (Tamże, s. 177).

*Ewangelickie varia...* wydobywają z niepamięci także losy Heleny Strandtówny (1915–1994), jak podkreśla autorka, jedynej nowodworskiej parafianki, której tekst (dotyczący obchodów 150-lecia parafii ewangelickiej w Nowym Dworze) został opublikowany na łamach „Zwiastuna Ewangelicznego”, najważniejszego i najstarszego czasopisma luterńskiego w Polsce (zob. przyp. 9). Odnaleziony w przedwojennej prasie artykuł stał się inspiracją do poznania losów młodej autorki, warszawskiej gimnazjalistki pochodzącej z Nowego Dworu i związanej z tamtejszą ewangelicką wspólnotą. Kolejne życiowe, doświadczenia wojenne i powojenne Heleny Strandt (po zamążpójściu Heleny Włodarskiej) symbolizują zarazem przeżycia wielu ewangelików, pomimo swych niemieckich korzeni z czasem wrastających w krajobraz przedwojennej Polski, utożsamiających się z miejscem swego dorastania, edukacji i z kulturą polską. W ten sposób potomkowie niemieckich ewangelików ulegali naturalnie polonizacji, wiążąc się na stałe z krajem odrzuconym przez innych członków tej samej wspólnoty. Odtworzona pokrótce biografia Heleny Strandtówny ukazuje zarazem dzieje kolejnej nowodworskiej rodziny, w tym życiowe wybory jej członków związane z ucieczką lub pozostaniem w Polsce. Wspomnieniowy szkic poświęcony przedwojennej autorce jednego artykułu, wzbogacony fotografiami z jej życia, wydobywa jej historię z gąszczy innych losów.

*Varia...* (z łac. – różnorodny) to różnorodność ewangelickiej przeszłości ukazanej przez autorkę w trzech kolejnych tomach, od losów wiernych funkcjonujących w cieniu modlińskiej twierdzy wojskowej, poprzez doświadczenia związane z wysiedleniem ewangelików do Rosji w czasie I wojny światowej, po trudne doświadczenia nowodwórczan po 1945 r., ukazanych dzięki wspomnieniom jedynej pozostałej w Modlinie po zakończeniu wojny przedstawicielki tamtejszej ewangelickiej społeczności oraz na przykładzie Heleny Strandt, która poślubiła żołnierza przedwojennego wojska polskiego. Obok osób zasłużonych poznajemy losy zwykłych członków nowodworskiej parafii, w tym losy tragiczne, związane z wydarzeniami 1945 r. i aktami zemsty skierowanej przeciwko niemieckojęzycznym ewangelikom. W przywracaniu pamięci o przeszłości autorka wykorzystuje relacje, wspomnienia (m.in. wspomnienia Schlechtera z pobytu w Rosji), korespondencję i zarejestrowane rozmowy. Wprawdzie narracje tego typu mogą być nacechowane emocjonalnie, mogą być niepełne czy niedokładne, niemniej w wypadku przeszłości ewangelików na ziemiach polskich często stanowią jedyne źródło wiedzy o minionych wydarzeniach, dotyczących tej wspólnoty religijnej. Niejednokrotnie udaje się dotrzeć tylko do tego rodzaju

materiałów i indywidualnych przekazów. Jak potwierdzają jednak historycy, „indywidualne narracje o przeszłości” mogą w znaczący sposób uzupełniać czy też wzbogacić przekaz historyczny (zob. cyt. A. Warakomskiej na s. 88).

## **Dzieje ewangelickich rodzin**

Kolejne wydane przez M. Kaucz pozycje zostały poświęcone konkretnym rodzinom z kolonii modlińskiej, stanowiącej przed wojną część parafii ewangelickiej w Nowym Dworze. Uzupełniają one cykl publikacji dotyczących tej luterkańskiej wspólnoty, funkcjonującej do exodusu ewangelików z ziem polskich w 1945 r. Są to dwie okazale książki przedstawiające dzieje wybranych rodzin na przestrzeni ich ponadstuletniej obecności na tych terenach. W pierwszej z książek (*Luterkańskie rodziny kolonii modlińskiej*, 2022) autorka odtwarza genealogię najważniejszych rodzin modlińskich, ukazując powiązania rodzinne, relacje, małżeństwa, rozwój lub zamieranie opisywanych rodów. Dzięki księgom metrykalnym zaprezentowanych zostało około czterdzieści rodzin, związanych w różnych okresach swego trwania z Modlinem oraz strukturami nowodworskiej parafii ewangelickiej. Prezentacje genealogiczne uzupełniają teksty przedstawiające dzieje wybranych rodzin, pokazujące doświadczenia ewangelików znane już z poprzednich „nowodworskich” publikacji, oparte także i tym razem głównie na ustnych oraz korespondencyjnych przekazach ocalałych członków rodzin, krewnych i ich potomków. Dzięki nawiązanym przez autorkę kontaktom z ocalałymi możemy również poznać powojenne losy mieszkańców Modlina. Większość z nich wyemigrowała lub uciekła wraz z końcem wojny, osiedlając się w Niemczech, Ameryce, Kanadzie, jak też w innych miejscach na świecie. Dzięki wspomnianym nawiązanym kontaktom dosyć obszernie przedstawione zostały dzieje takich rodzin modlińskich, jak np. Auchowie, Lentzowie czy Reschke. Prezentacje poszczególnych rodzin na kartach poświęconej im publikacji wzbogacone zostały licznymi fotografiami, ukazującymi ewangelików modlińskich oraz ich potomków rozsiansych po całym świecie.

Druga z prezentowanych książek poświęconych rodzinom modlińskim – „*Po kim mam oczy, które widzą świat inaczej...*” *Dzieje rodziny Reschke z kolonii modlińskiej* (2020) jest historią jednej rodziny związanej z Modlinem. W książce tej jeszcze bardziej szczegółowo przedstawiono doświadczenia, zwyczaje, losy życiowe, ale także zmiany tożsamościowe zachodzące w kolejnych pokoleniach tej rodziny luterkańskiej o niemieckich korzeniach, przybyłej na ziemie polskie w początkach XIX wieku. Jako potomkini rodziny Reschke autorka podjęła się zadania odtworzenia losów swoich przodków, ich doświadczeń związanych z dwiema wojnami, trudnych decyzji powojennych związanych z dokonywaniem wyborów narodowościowych. W prezentacji dziejów rodzinnych nie

zabrakło także pokazania dróg życiowych współczesnych potomków przedwojennych modlinian, mieszkających w różnych krajach i na różnych kontynentach. Przywracając pamięć o jednej ewangelickiej rodzinie, książka staje się także cennym opracowaniem dotyczącym dziejów ewangelików na ziemiach polskich, w tym na terenach mazowieckich. O swojej książce autorka tak pisze:

Ta książka nie będzie ani sagą, ani opracowaniem historycznym, będzie to próba (nie wiem na ile udana) ukazania losów emigranckiej rodziny kolonistów za ziemiach polskich i ich uwikłania w Historię, która nie pozwoliła im stać się mieszkańcami tej ziemi w kolejnych pokoleniach już na stałe (Kaucz, 2020, s. 13)<sup>12</sup>.

Wizerunek przedwojennych rodzin ewangelickich utrwalony został również dzięki fotografiom, zebranych przez M. Kaucz w albumie *Michel Jankiel Jureś – fotograf nowodworskich luteran* (2018). Zaprezentowane w tej pozycji tytułowej fotografie pozwalają „zobaczyć” nowodworskich wiernych, członków przedwojennej, nieistniejącej obecnie wspólnoty parafialnej. Są to fotografie rodzinne, ślubne, szkolne, w tym wizerunki pastorów, dzieci, osób starszych, czy np. wojskowych, zapewne nowodworzan powołanych do służby wojskowej. Ta unikatowa publikacja stanowi uzupełnienie wszystkich opisanych „historii” dotyczących nowodworskich, w tym modlińskich ewangelików.

Od lat 90. ubiegłego wieku w środowisku polskich ewangelików trwa przywracanie pamięci o własnej konfesyjnej przeszłości, czego efektem są publikacje, wystawy czy spotkania poświęcone tej tematyce. Przedstawione publikacje autorstwa M. Kaucz wpisują się w te starania i podejmowane działania. Stanowią one ważne źródło wiedzy o nowodworskiej parafii ewangelickiej i jej wiernych, ale jednocześnie mogą być przydatne dla wszystkich poszukujących informacji o dziejach ewangelików na ziemiach polskich. M. Kaucz jest strażniczką pamięci o nieistniejącej parafii ewangelickiej w Nowym Dworze. Ten nieistniejący świat, który współtworzyli jej przodkowie, został przez nią utrwalony, na ile to było możliwe.

### Źródła (w układzie chronologicznym)

Kaucz, Maria (2013). *Zapomniany pastor ks. Robert Nietschmann – ostatni przedwojenny proboszcz parafii nowodworskiej*. Warszawa: nakładem autorki.

Kaucz, Maria (2014). *Pastor Oskar Ernst (1872–1922)*. Warszawa: nakładem autorki.

Kaucz, Maria (oprac.) (2015). *Była kiedyś parafia... Parafia Ewangelicko-Augsburska w Nowym Dworze. Przegląd materiałów z polskiej prasy konfesyjnej 1863–1939*. Warszawa: wydano nakładem autorki.

---

<sup>12</sup> Książka licząca ponad 400 stron, wzbogacona ilustracjami, została wydana jednocześnie z tekstem angielskim, dzięki czemu będzie dostępna także dla angielskojęzycznych potomków rodziny Reschke żyjących w różnych miejscach na świecie.

- Kaucz, Maria (2017). *Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko*. Vol. I. Warszawa: nakładem autorki.
- Kaucz, Maria (2018). *Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko*. Vol. II. Warszawa: nakładem autorki.
- Kaucz, Maria (red.) (2018). *Michel Jankiel Juress – fotograf nowodworskich luteran*. Warszawa: nakładem autorki.
- Kaucz, Maria (2019). *Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko*. Vol. III. Warszawa: nakładem autorki.
- Kaucz, Maria (2020). „Po kim mam oczy, które widzą świat inaczej...” *Dzieje rodziny Reschke z kolonii modlińskiej*; „After whom have I eyes that see the world differently...” *The story of the Reschke family from the Modlin colony*. Warszawa: nakładem autorki.
- Kaucz, Maria (2021). *Pastor Edmund Herman Schultz (1851–1903)*. Warszawa: nakładem autorki.
- Kaucz, Maria (2022). *Luterańskie rodziny kolonii modlińskiej*. Warszawa: wydano nakładem autorki.

## Bibliografia

- 150-lecie „Zwiastuna Ewangelickiego” – daty i fakty (2013), „Kalendarz Ewangelicki”, 138–146.
- Alabrudzińska, Elżbieta (2004). *Protestantyzm w Polsce w latach 1918–1939*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Alabrudzińska, Elżbieta (2010). *Juliusz Bursche (1862–1942). Zwierzchnik Kościoła ewangelicko-angsburskiego w Polsce. Biografia*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Alabrudzińska, Elżbieta (2012). Kościoły luterańskie w Polsce w latach 1918–1939. W: J. Klaczek (red.), *Kościoły luterańskie na ziemiach polskich (XVI–XX w.)*: T. 3. *W ramach Rzęczypospolitej państw ościennych i na emigracji* (s. 7–49). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Fijałkowski, Paweł (1998). Rozwój społeczności ewangelickiej i powstanie sieci parafialnej w środkowej Polsce w II połowie XVIII i początkach XIX w. W: *Przeszłość przyszłości. Z dziejów luteranizmu w Łodzi i regionie*. Łódź: Wydawnictwo Ewangelickie Św. Mateusza.
- Karwasiński, Walery (1948). Fabian Szymon [hasło osobowe]. W: *Polski Słownik Biograficzny*, T. VI, (s. 336–337). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Klaczek, Jarosław (2009). Biskup Juliusz Bursche – życie, działalność i tragiczna śmierć polskiego patrioty (s. 15–28). W: Tenże (red.), *Spółeczność ewangelicka Radomia podczas okupacji hitlerowskiej. Studia i materiały*. Radom: Parafia Ewangelicko-Augsburska.
- Klaczek, Jarosław (2010). *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945–1975*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Klaczek, Jarosław (red.) (2012). *Kościoły luterańskie na ziemiach polskich (XVI–XX w.)*, T. 1–3. Toruń: Wydawnictwo Adama Marszałka.
- Lesiakowska, Renata (2021). Polonizujący się luteranie w Królestwie Polskim. Losy ludzi i społeczności. W: Jędrzejewski P., Pieczara J., (red.), *Wokół badań nad genealogią. Skąd przyszliśmy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?* (s. 141–156). Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Saryusz-Wolska, Magdalena & Traba, Robert (red.) (2014). *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Sokół, Aneta M. (2016). *Książka ewangelicka w Polsce po 1989 r.* Katowice: Wydawnictwo „Głos Życia”.

- Sokół, Aneta M. (2016). [recenzja] *Maria Kaucz, Zapomniany pastor ks. Robert Nitschmann – ostatni przedwojenny proboszcz parafii nowodworskiej*. Wydano nakładem autorki, Warszawa 2013, ss. 101, 3 il. [online]. Pobrano 16 stycznia 2025 r. z: [https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2016/05/rec\\_kaucz\\_nitschmann.pdf](https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2016/05/rec_kaucz_nitschmann.pdf)
- Sokół, Aneta M. (2017). [recenzja] *Maria Kaucz, Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko, tom I*. Wydano nakładem autorki, Warszawa 2017, ss. 127 [online]. Pobrano 16 stycznia 2025 r. z: [https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2017/07/rec\\_kaucz\\_varia.pdf](https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2017/07/rec_kaucz_varia.pdf)
- Sokół, Aneta M. (2019). [recenzja] *Maria Kaucz, Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko, cz. 2*. Wydano nakładem autorki, Warszawa 2018, ss. 158; Michel Jankiel Juress – fotograf nowodworskich luteran. Wybór zdjęć i redakcja M. Kaucz, Wydano nakładem autorki opracowania, Warszawa 2018, ss. 195 [online]. Pobrano 16 stycznia 2025 r. z: [https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2019/01/rec\\_kaucz\\_varia\\_2.pdf](https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2019/01/rec_kaucz_varia_2.pdf)
- Sokół Aneta M. (2019). [recenzja] *Maria Kaucz, Ewangelickie varia nowodworskie i... nie tylko. III, wydano nakładem autorki, Warszawa 2019, ss. 187* [online]. Pobrano 18 stycznia 2025 r. z: [https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2019/12/rec\\_kaucz\\_varia\\_3.pdf](https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2019/12/rec_kaucz_varia_3.pdf)
- Sokół, Aneta M. (2022). [recenzja] *Maria Kaucz, Pastor Edmund Hermann Schultz (1851–1903), wydano nakładem autorki, Warszawa 2021, ss. 223* [online]. Pobrano 16 stycznia 2025 r. z: [https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2022/02/rec\\_kaucz\\_schultz.pdf](https://www.ptew.org.pl/wp-content/uploads/2022/02/rec_kaucz_schultz.pdf)
- Stegner, Tadeusz (1993). *Pastorzy Królestwa Polskiego na studiach teologicznych w Dorpacie w XIX w.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Stegner, Tadeusz (2019). *Ks. Leopold Otto. Nowa droga Kościoła ewangelickiego w Polsce*. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Augustana.
- Szacka, Barbara (2003). Historia i pamięć zbiorowa. *Kultura i Społeczeństwo*, 4, 3–15.
- Szacka, Barbara (2005). Pamięć zbiorowa. W: Szpociński A. (red.), *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej* (s. 17–30). Warszawa: Instytut im. Adama Mickiewicza.
- Warakomska, Anna (2017). Pamięć o przeszłości w prywatnych narracjach i historiografii. Wprowadzenie. W: Taż (red.), *Pamięć o przeszłości w prywatnych narracjach i historiografii* (s. 9–17). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

### Restoring the memory of the Evangelical parish in Nowy Dwór and its members in publications by Maria Kaucz (published in 2013–2022)

**ABSTRACT:** The article concerns the non-existent lutheran parish in Nowy Dwór, which was liquidated after 1945 due to the Germanness of this community. Publications about this parish and its members were presented by Maria Kaucz, a descendant of Nowy Dwór Lutherans. These publications restore the memory of the pastors who served in Nowy Dwór and the German members of the parish community and their complicated fates, with particular emphasis on Lutheran families from the Nowy Modlin colony, which was part of the parish in Nowy Dwór. The presented publishing activity of Maria Kaucz enriches the collective memory of the contemporary Lutheran diaspora.

**KEYWORDS:** Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland, Lutheran parish in Nowy Dwór, Protestant book, collective memory, publishing activities.